

Sygn. akt I C 746/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2020 roku w Łodzi

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej D. W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz D. M.:

a. kwotę 11 910,51 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset dziesięć złotych i pięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b. kwotę 2429,40 zł (dwa tysiące czterysta dwadzieścia dziewięć złotych i czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

a. od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 363,91 zł (trzysta sześćdziesiąt trzy złote i dziewięćdziesiąt jeden groszy),

b. od D. M. – z roszczenia zasądzonego na jego rzecz – kwotę 40,44 zł (czterdzieści złotych i czterdzieści cztery grosze)

na pokrycie kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 746/15

## UZASADNIENIE

W dniu 15 października 2015 r. D. M. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zasądzenie kwoty 13 233,90 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia zgłoszenia szkody do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu.

Wniósł również o zawiadomienie (...) s.c. o toczącym się postępowaniu oraz wezwanie go do wzięcia udziału w sprawie.

W uzasadnieniu Powód wyjaśnił, że oddał do naprawy w serwisie (...) s.c. swój samochód marki M. (...) nr rej. (...). Naprawa obejmowała m.in. regenerację głowicy. Naprawa nie została wykonana prawidłowo i doprowadziła do zniszczenia silnika. Powód był zmuszony sprzedać samochód, którego wartość szacował na 25 000 złotych, za kwotę

13 000 złotych. Nadto w toku postępowania likwidacyjnego, prowadzonego przez Pozwanego, wydatkował 1233,90 złotych na koszty przygotowania samochodu do oględzin przez rzeczoznawcę wyznaczonego przez zakład ubezpieczeń. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał art. 471 k.c.

Na kwotę dochodzoną pozwem składają się:

- 12 000 złotych stanowiąca różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu przed szkodą (25 000 zł) a jego wartością w chwili zbycia (13 000 zł),

- 1233,90 złotych z tytułu kosztu poniesionego w serwisie (...) (faktura z 21.07.2015 r.) w związku z prowadzonym postępowaniem likwidacyjnym.

Na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2020 roku pełnomocnik Powoda wskazał, że zgłoszenie szkody miało miejsce 6 czerwca 2015 roku.

***/pozew - k. 2-6, pismo k. 700, protokół rozprawy k. 770, 771 [znacznik czasowy 00:54:11]/***

(...) s.c. złożyli oświadczenie o przystąpieniu do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Po sprecyzowaniu przez Powoda, że chodzi mu o przypozwanie D. W. – współnika spółki, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi postanowieniem z dnia 14 lipca 2016 roku dopuścił D. W. do udziału w niniejszej sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

D. W. przystąpił do sprawy jako interwenient uboczny.

***/pisma k. 53, 452, 501-502, 613, postanowienie k. 453/***

W odpowiedzi na pozew (...) SA w S. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany zakwestionował zasadę odpowiedzialności serwisu naprawczego, ubezpieczonego w pozwanym Zakładzie (...) w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Podniósł, że szkoda Powoda nie jest następstwem naprawy samochodu w serwisie ubezpieczonego i nie pozostaje z dokonaną tam naprawą w adekwatnym związku przyczynowym. Zarzucił, że Powód nie sprecyzował należycie powództwa.

Pozwany ostatecznie nie kwestionował wartości pojazdu przed szkodą – 25 000 zł i jego wartości po szkodzie – 13 000 zł.

Na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2020 roku pełnomocnik Pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie co do braku udowodnienia przez stronę powodową adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy naprawą w serwisie ubezpieczonym u Pozwanego a szkodą Powoda. Gdyby zaś Sąd nie uwzględnił stanowiska strony pozwanej, podniósł zarzut przyczynienia się Powoda do powstania szkody w 50% poprzez jazdę niesprawnym samochodem.

***/odpowieź na pozew - k. 55, pismo k. 719, protokół rozprawy k. 770, 771 [znacznik czasowy 01:00:18]/***

***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

D. M. był właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) nr rej. (...), rok produkcji 2006.

Ten samochód kupiła w dniu 25 października 2014 roku E. O. od (...) sp. z o.o. w W. za 33 000 złotych. W dacie sprzedaży samochód miał przebieg 185 004 km. Zbywca złożył oświadczenie, że w samochodzie został wymieniony układ rozrządu przy przebiegu około 140 000 km.

E. O. darowała opisany wyżej samochód D. M. w dniu 25 października 2014 roku. Strony określiły wartość przedmiotu darowizny na 33 000 złotych.

W dniu 31 lipca 2015 roku D. M. sprzedał ten samochód za 13 000 złotych.

**/umowa sprzedaży z 25.10.2014 r. k. 503-505, kopia faktury k. 506,**

**umowa darowizny k. 507 /ta sama k. 508/,**

**wypowiedzenie umowy ubezpieczenia k. 510,**

**umowa kupna – sprzedaży z 31.07.2015 r. k. 511,**

**kopia dowodu rejestracyjnego k. 247, kopia karty pojazdu k. 249-250/**

Po nabyciu samochodu, do kwietnia 2015 roku, Powód nie dokonywał w nim żadnych napraw. Samochód był sprawny i nie uczestniczył w żadnych kolizjach.

**/zeznania Powoda k. 472-473 i 455 [znacznik czasowy 00:43:16-00:46:24], k. 726-727 i 728 [znacznik czasowy 00:13:35-00:33:43] i k. 770, 771 [znacznik czasowy 00:34:43-00:53:13]/**

Powód jest zawodowym żołnierzem. W kwietniu 2015 roku D. M. jechał swoim samochodem marki M. (...) z miejsca pełnienia służby, tj. G. do W. na kurs. W drodze samochód się popsuł. Uszkodzony został pasek rozrządu; dalsza jazda nie była możliwa. Powód wyszukał w Internecie zakład (...) s.c. Kierował się dobrymi opiniami na jego temat.

Samochód został odstawiony do zakładu naprawczego. Powód nie wskazywał zakresu naprawy. W pierwszej kolejności miała być przeprowadzona ocena stanu technicznego samochodu i dopiero po niej ustalony dokładny zakres naprawy.

Z powodem kontaktował się D. W., który bezpośrednio zajmował się naprawą samochodu. Ustalono, że zostanie przeprowadzona renowacja silnika i wymiana paska rozrządu. Wstępnie ustalono koszt naprawy na kwotę około 4000 złotych.

Do czasu zakończenia kursu przez Powoda samochód nie został naprawiony i Powód wrócił do swojego miejsca zamieszkania bez samochodu.

Ostatecznie, w uzgodnieniu z Powodem, wykonano jeszcze dodatkowe czynności naprawcze, a koszty naprawy sięgały 8000 złotych.

**/faktury k. 35-36, 38,**

**zeznania Powoda k. 472-473 i 455 [znacznik czasowy 00:07:58-00:20:17], k. 726-727 i 728 [znacznik czasowy 00:13:35-00:33:43] i k. 770, 771 [znacznik czasowy 00:34:43-00:53:13]/,**

**zaświadczenie k. 456,**

**zeznania świadka D. W. k. 683 i 685 [znacznik czasowy 00:01:03-00:06:31]/**

W ramach naprawy samochodu osobowego marki M. (...) nr rej. (...) (regeneracji głowicy silnika), w zakładzie (...) s.c. wykonano następujące czynności:

- demontaż rozrządu, wałków rozrządu i elementów przeniesienia napędu rozrządu,
- odkręcenie kolektora ssącego i wydechowego głowicy,
- odkręcenie kolektora wydechowego wraz z turbiną,

- demontaż przewodów łączących turbinę z intercoolerem,
- demontaż głowicy,
- regenerację głowicy,
- montaż części zakupionych zgodnie z fakturą i zregenerowanej głowicy.

Podczas montażu kolektora wydechowego z turbiną uszkodzono zawór podciśnienia i zakład naprawczy wymienił go na własny koszt.

Naprawiający nie wykluczył możliwości pozostawienia ciała obcego w kolektorze ssącym lub wydechowym, ani niewłaściwego montażu głowicy.

***/wyjaśnienia D. W. kierowane do Towarzystwa (...) k. 24-25,***

***akta szkody – płyta k. 64,***

***zeznania świadka D. W. k. 683 i 685 [znacznik czasowy 00:01:03-00:06:31]/***

Powód przyjechał do W. po odbiór samochodu. W ramach odbioru wykonano jazdę próbną na odległość około 15 km. Nie było żadnych problemów z jazdą samochodem. Powód samochód odebrał i zapłacił za usługę.

Ze strony mechanika była sugestia, aby od razu po naprawie nie wyjeżdżać w bardzo długą trasę. Dlatego Powód zdecydował się z W. przyjechać do Ł. w odwiedzinach do swojej matki. Dopiero następnego dnia wyjechał z Ł. do swojego miejsca zamieszkania – S..

W czasie jazdy z Ł. do S. były problemy z pracą samochodu. Samochód tracił prędkość, maksymalnie osiągał 90 km/ha. Nie włączała się turbina sprężarki. Z trasy D. M. dzwonił do D. W. i radził się, co zrobić. Mechanik polecił wyłączyć i włączyć samochód; nie zalecał zaprzestania dalszej jazdy. Nie rozwiązało to jednak problemu i Powód jechał, co jakiś czas wyłączając i włączając samochód. W pewnym momencie zaświeciła się kontrolka informująca o braku oleju silnikowego. Za radą D. W., Powód dołał oleju (około 0,5 litra). Po przejechaniu większości trasy, Powód zauważył czarny dym za swoim samochodem. D. W. nadal radził kontynuowanie jazdy – po odłączeniu przewodu podciśnienia turbiny.

***/zeznania Powoda k. 472-473 i 455 [znacznik czasowy 00:07:58-00:20:17], k. 726-727 i 728 [znacznik czasowy 00:13:35-00:33:43] i k. 770, 771 [znacznik czasowy 00:34:43-00:53:13]/,***

***zeznania świadka D. W. k. 683 i 685 [znacznik czasowy 00:01:03-00:06:31]/***

Powód kontaktował się jeszcze raz z D. W. celem uzgodnienia naprawy samochodu. W trakcie tej rozmowy uzyskał informację, że zakład naprawy jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...) i otrzymał numer polisy ubezpieczeniowej.

***/zeznania Powoda k. 472-473 i 455 [znacznik czasowy 00:07:58-00:20:17], k. 726-727 i 728 [znacznik czasowy 00:13:35-00:33:43] i k. 770, 771 [znacznik czasowy 00:34:43-00:53:13]/***

(...) s.c. posiadała polisę ubezpieczeniową, obejmującą okres do 3 marca 2016 roku. Ubezpieczenie obejmowało m.in. odpowiedzialność cywilną z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie szkód wyrządzonych w rzeczach stanowiących przedmiot obróbki, naprawy lub innych czynności w ramach usług wykonywanych przez osoby objęte ubezpieczeniem powstałych w trakcie ich wykonywania, z sumą ubezpieczenia 200 000 złotych na jeden i na wszystkie wypadki w okresie ubezpieczenia.

Zgodnie z umową ubezpieczyciel wypłacał odszkodowanie ustalone według zasad odpowiedzialności cywilnej, w tym również koszty wynagrodzeń rzeczoznawców powołanych w uzgodnieniu z nim w celu ustalenia okoliczności lub rozmiaru szkody. Przewidziana została franszyza redukcyjna w wysokości 10% szkody, nie mniej niż 500 złotych.

**/polisa k. 484-485 i ta sama k. 597-599,**

**OWU Moja Firma k. 486-498 i te same k. 600-612, w szczególności § 38-49/**

Powód zgłosił szkodę do (...) SA w dniu 6 czerwca 2015 roku. Zostały umówione oględziny pojazdu, jednak likwidator stwierdził potrzebę oględzin po zdjęciu pokrywy silnika. Z tej przyczyny D. M. odstawił samochód do (...) zakładu (...) i R. W. sp. j. w S.. Udzielił również temu zakładowi naprawczemu upoważnienia do dokonania naprawy po uzyskaniu odszkodowania. Cofnął to upoważnienie, kiedy Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

Podczas diagnostyki w tym zakładzie naprawczym stwierdzono uszkodzenie turbosprężarki, uszkodzony tłok na drugim cylindrze i wyciek oleju z przewodu dolotowego turbosprężarki. Były ślady uszkodzenia na głowicy, na cylindrze II i III, chłodnicy. Stwierdzono zamontowanie nowego zaworu podciśnieniowego na turbosprężarce i luźną nakrętkę na tym elemencie. W układzie wirnika turbosprężarki od strony ssącej stwierdzono brak uszkodzeń wirnika oraz zacięcie geometrii układu turbosprężarki.

**/pismo (...) k. 26-27, zlecenie naprawy k. 359,**

**zeznania Powoda k. 472-473 i 455 [znacznik czasowy 00:20:17-00:43:16] i k. 770, 771 [znacznik czasowy 00:34:43-00:53:13]/, upoważnienie k. 298-299,**

**zeznania świadka P. P. k. 543v-544/**

Do warsztatu w S. samochód M. przywieziono na lawecie. Odbyły się oględziny pojazdu po demontażu głowicy silnika i diagnostyce komputerowej usterki. Koszt czynności związanych z demontażem i przygotowaniem pojazdu do oględzin wyniósł 1233,90 złotych. Koszt ten pokrył Powód; Pozwany nie zwrócił mu tego kosztu.

**/faktura k. 11,**

**zeznania Powoda k. 472-473 i 455 [znacznik czasowy 00:07:58-00:24:28], k. 726-727 i 728 [znacznik czasowy 00:13:35-00:33:43], akta szkody – płyta k. 64,**

**zeznania świadka P. P. k. 543v-544 /**

D. M. zgłosił szkodę (...) SA w dniu 19 czerwca 2015 roku. Domagał się wypłaty odszkodowania, w tym zwrotu kosztów diagnostyki pojazdu, związanych z przeprowadzonymi oględzinami.

Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne. Po oględzinach samochodu sporządzona została ekspertyza techniczna przez T. S., w której stwierdzono, że w samochodzie doszło do uszkodzenia silnika z przyczyn tkwiących w pojeździe przed jego odstawieniem do naprawy do zakładu naprawczego ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u Pozwanego. Wykluczono związek uszkodzeń z naprawą dokonywaną przez podmiot ubezpieczony. W notatkach ekspert powołany przez Towarzystwo (...) odnotował, że doszło do uszkodzenia tłoków i głowicy na skutek nieprawidłowego materiału lub pozostawienia w komorze spalania obcego przedmiotu.

Wartość pojazdu Pozwany obliczył na 24 900 złotych, a wartość pozostałości na 13 000 złotych. Koszty naprawy samochodu obliczono na kwotę 41 876,66 złotych.

Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z powodu braku winy warsztatu naprawczego wykonującego naprawę samochodu Powoda. Nie zmienił swojej decyzji pomimo odwołania złożonego przez Powoda.

***/decyzja odmowna k. 19-20, odwołanie k. 12-16, odpowiedź na odwołanie k. 17-18,***

***odpowiedź ws terminowości odpowiedzi na odwołanie k. 208,***

***potwierdzenie zgłoszenia szkody k. 287***

***notatka k. 21, wyliczenie szkody k. 22 i 173-178,***

***opinia techniczna k. 39-47, akta szkody – płyta k. 64,***

***protokół szkody k. 150-156,***

***analiza kosztów naprawy k. 221-223,***

***wymiana korespondencji mailowej k. 306-319/***

Awaria silnika w samochodzie Powoda nie mogła powstać w wyniku nieprawidłowej eksploatacji pojazdu. Po usłyszeniu głośnej metalicznej pracy silnika Powód powinien wyłączyć silnik i nie kontynuować jazdy. W przypadku pozostawienia w trakcie naprawy jakiegoś twardego elementu, który następnie przedostał się do komory spalania, kontynuowanie jazdy nie miało znaczenia dla powstania uszkodzeń. Awaria silnika w samochodzie Powoda miała charakter nagły, dlatego nie ma proporcjonalności pomiędzy awarią a pracą silnika. Gdyby Powód nie kontynuował jazdy, to być może zakres uszkodzeń byłby mniejszy, ale do uszkodzenia silnika i tak by doszło. Na uszkodzenie silnika nie miały wpływu uszkodzenie chłodnicy i niewielki ubytek oleju silnikowego.

***/opinia biegłego J. S.: pisemna k. 624-637, 733-737,***

***ustna k. 692v-693 i 695 [znacznik czasowy 00:13:13-00:55:47], 769v i 771 [znacznik czasowy 00:04:08-00:22:51]/***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaoferowane przez strony, a wymienione powyżej.

Do sprawy nie wniosły żadnych istotnych treści zeznania świadka Ł. K.. Świadek w ogólności potwierdził fakt dokonywania naprawy samochodu Powoda w (...) s.c. Osobiście nie zajmował się jednak ani naprawą (wykonywaniem czynności naprawczych), ani nie kontaktował z Powodem w związku z problemami z pracą auta na trasie Ł. – S.. Jego zeznania nie pozwoliły na ustalenie okoliczności innych, niż wynikające z pozostałych dowodów, zaoferowanych przez strony.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Przedmiotem powództwa jest roszczenie odszkodowawcze, kierowane przeciwko zakładowi ubezpieczeń z związku z udzielaniem przez Pozwanego ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej podmiotowi, który zajmował się naprawą samochodu D. M.. Zatem zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c., powództwo może być uznane za zasadne po ustaleniu, że ubezpieczony ponosi odpowiedzialność za poniesioną przez Powoda szkodę.

Powód wskazał jako podstawę dochodzonego roszczenia odszkodowawczego art. 471 k.c., w związku z czym jego żądanie Sąd rozpatrywał z punktu widzenia reżimu odpowiedzialności kontraktowej.

Zgodnie z art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Na poszkodowanym spoczywa ciężar udowodnienia szkody i związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą. Przepis konstruuje domniemanie winy dłużnika, dlatego wierzyciel zwolniony jest z obowiązku dowodzenia tej przesłanki odpowiedzialności. To do dłużnika należy przeprowadzenie dowodu przeciwnego, tzn. udowodnienie, że uchybienie

w wykonaniu zobowiązania nastąpiło z przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności, albo że dołożył należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązania i tym samym nie doprowadził do powstania szkody w sposób zawiniony.

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt rozpoznawanej sprawy, należy podkreślić, że okoliczności faktyczne w przeważającym zakresie nie były sporne. Mianowicie nie było sporu co do faktu uszkodzenia silnika w samochodzie Powoda w takim stopniu, że naprawa pojazdu stała się nieopłacalna, ponieważ jej koszt przewyższał wartość samochodu. Na etapie postępowania likwidacyjnego Pozwany koszty naprawy ustalił na kwotę przekraczającą 40 000 złotych i z tym ustaleniem Powód nie dyskutował. Przeciwnie, fakt sprzedaży samochodu bez jego uprzedniej naprawy potwierdza, że naprawę uznał za nieopłacalną. Bezsparnie samochód z niesprawnym silnikiem sprzedał za 13 000 złotych, a uzyskana cena koresponduje z wyliczeniami Pozwanego, dokonanymi na etapie postępowania likwidacyjnego. Na etapie postępowania likwidacyjnego rozbieżne były stanowiska stron co do wartości samochodu przed uszkodzeniem silnika. Tego sporu nie było w toku postępowania sądowego. Powód tę wartość określił na 25 000 złotych, a Pozwany wprost w piśmie procesowym tę wartość przyznał. Tym samym uprawnione jest stwierdzenie, że po stronie Powoda zaistniała szkoda w postaci ubytku wartości pojazdu w wysokości 12 000 złotych. Tak swoją szkodę obliczył Powód i to również nie było przedmiotem sporu.

Spór koncentrował się wokół ustalenia, czy pomiędzy naprawą samochodu M., przeprowadzoną w ubezpieczonym zakładzie (...) s.c. w maju 2015 roku, a późniejszym uszkodzeniem silnika samochodu istnieje adekwatny związek przyczynowy. Innymi słowy, czy podczas tej naprawy doszło do wykonania czynności naprawczych nieprawidłowo, co skutkowało uszkodzeniem silnika w ciągu 2 dni od odebrania samochodu z zakładu naprawczego.

Żadna ze stron nie dysponowała bezpośrednim dowodem, umożliwiającym poczynienie w spornym zakresie jednoznacznych ustaleń. To znaczy: Powód nie był w stanie przedstawić dowodu potwierdzającego w niewątpliwym sposób, że do zatarcia sprężarki doszło na skutek pozostawienia ciała obcego (twardego przedmiotu) w układzie dolotowym powietrza do silnika lub w elementach będących bezpośrednio nad komorą spalania. Jednak Pozwany również nie przedstawił żadnego bezpośredniego dowodu na okoliczność, że uszkodzenie turbosprężarki było następstwem stanu technicznego sprzed podstawienia samochodu do naprawy (...) s.c. w maju 2015 roku. W tej sytuacji zasadnicze znaczenie miała opinia biegłego, który analizując dostępną dokumentację fotograficzną oraz stan pojazdu wynikający z oględzin, wskazał najbardziej prawdopodobną przyczynę uszkodzenia silnika samochodu.

W ocenie Sądu, prawdopodobieństwo, że uszkodzenie osprzętu silnika było skutkiem pozostawienia ciała obcego w czasie czynności naprawczych w (...) s.c. jest bardzo wysokie – przeważające. Nie da się wprawdzie wykluczyć okoliczności, że omawiane uszkodzenie jest następstwem innych okoliczności (np. nieszczelności układu dolotowego występującej przed naprawą), ale prawdopodobieństwo tego jest znikome.

Za taką oceną przemawia kilka argumentów. Po pierwsze, Powód odstawił samochód nie określając jednoznacznie zakresu naprawy. Do zakładu naprawczego należała diagnostyka pojazdu i wskazanie niezbędnego zakresu naprawy. Zatem gdyby w samochodzie występowała już nieszczelność układu dolotowego, to prawidłowo wykonana diagnostyka powinna tę usterkę wykazać. Gdyby tę usterkę przeoczono, to podczas jazdy próbnej (przy odbiorze pojazdu z naprawy) silnik nie pracowałby równo i to zostałyby zauważone już na tym etapie. Teoretycznie mogło dojść do rozszczelnienia tego układu już po odebraniu przez Powoda samochodu z naprawy. Tyle, że nie ma na to dowodu, a Pozwany, który się na tę okoliczność powoływał, nie stwierdził takiego faktu (nieszczelności w układzie dolotowym) w trakcie oględzin pojazdu w toku postępowania likwidacyjnego.

Wykluczyć należy możliwość dostania się ciała obcego do silnika ze sprężarki, ponieważ ten element osprzętu nie pracował. Jak podkreślał biegły, gdyby z obcy element miał się dostać z turbosprężarki do silnika, to pozostawiłby ślady na wirniku, tymczasem w samochodzie Powoda na wirniku żadnych śladów nie było. Sprężarka nie była też uszkodzona.

Zwrócić należy uwagę na wskazanie przez biegłego charakteru uszkodzenia silnika, które to uszkodzenie miało charakter nagły i nie mogło być skutkiem eksploatacji samochodu. Nie ma technicznej możliwości długiej jazdy samochodem ze znajdującym się wewnątrz silnika ciałem obcym.

Podkreślenia wymaga, że biegły w swojej opinii przedstawił szczegółowo stan pojazdu, wynikający z dostępnego materiału dowodowego. Biegły wykazał się bardzo dobrą znajomością materii, która była przedmiotem opiniowania. Szeroko i szczegółowo przeanalizował możliwe przyczyny uszkodzenia silnika pojazdu i przekonująco uzasadnił, dlaczego uważa pozostawienie ciała obcego podczas wymiany rozrządu za przyczynę najbardziej prawdopodobną. Opinia jest spójna.

Pozwany kwestionował opinię biegłego zarzucając biegłemu tendencyjność, przyjęcie z góry założonej tezy i następnie usztywnienie stanowiska celem obrony przyjętej tezy. Na potwierdzenie swoich zarzutów Pozwany nie miał poważnych argumentów. Głównymi argumentami był długi okres eksploatacji samochodu (w starym samochodzie zawsze coś może się posuć) i związana z tym możliwość usterek różnych elementów. W istocie to Pozwany przyjął założoną przez siebie tezę, korzystną dla siebie i starał się ją obronić zgłaszając jedynie wnioski o uzupełnienie opinii przez biegłego oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. W ocenie Sądu wnioski Pozwanego wynikały jedynie z niezadowolenia z opinii powodowanego tym, że wnioski biegłego nie odpowiadały stanowisku prezentowanemu przez ubezpieczyciela. W orzecnictwie sądów powszechnych od dawna jest ugruntowany pogląd, zgodnie, z którym strona nie może domagać się przeprowadzania dowodów z opinii biegłych tak długo, aż nie uzyska opinii dla niej korzystnej. Niezadowolenie strony nie jest wystarczającym powodem domagania się sporządzenia opinii przez innego, kolejnego biegłego na te same okoliczności. W realiach niniejszej sprawy tak właśnie było, dlatego Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c. pominął wniosek dowodowy Pozwanego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Po drugie, poważnym argumentem za przyjęciem, że uszkodzenie osprzętu silnika było skutkiem pozostawienia ciała obcego w czasie czynności naprawczych w (...) s.c., jest stanowisko samego zakładu naprawczego. Ubezpieczony nie wykluczył tej możliwości w swoich wyjaśnieniach, złożonych na etapie postępowania likwidacyjnego. Takiej możliwości nie wykluczył również D. W. składając zeznania w charakterze świadka. Oczywiście, stanowisko ubezpieczonego nie jest wiążące dla zakładu ubezpieczeń. Nie można go jednak zupełnie pominąć. Wykonujący naprawę nie był pewien, że wszystkie czynności naprawcze wykonał perfekcyjnie. Tymczasem naprawa samochodu Powoda wiązała się z koniecznością wykonania szeregu czynności, demontażem i ponownym montażem osprzętu silnika. Tego rodzaju czynności wymagają doświadczenia i staranności, co do której sam wykonawca naprawy nie był pewien. Sam, zupełnie nie pytany przyznał, że podczas montażu kolektora wydechowego z turbiną uszkodzono zawór podciśnienia i zakład naprawczy wymienił go na własny koszt. Trudno taką naprawę uznać za perfekcyjną. Po trzecie: nie zostały podważone zeznania Powoda co do tego, że kontaktował się telefonicznie podczas pokonywania trasy Ł. – S. z D. W. i radził go, co zrobić w związku z obserwowaną nieprawidłową pracą samochodu. Udzielanych Powodowi porad nie można uznać za specjalistyczne. W istocie to mechanik radził Powodowi, by kontynuował jazdę niesprawnym samochodem. To również podważa fachowość zakładu naprawczego prowadzonego w ramach spółki.

Podsumowując: zebrany w sprawie materiał dowodowy daje dostateczne podstawy do podjęcia, że ubezpieczony u Pozwanego (...) s.c. nieprawidłowo wykonał naprawę samochodu Powoda w maju 2015 roku, czego następstwem było uszkodzenie silnika podczas pokonywania długiej trasy. Tym samym zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności kontraktowej zgodnie z art. 471 k.c., a w konsekwencji Pozwany ponosi odpowiedzialność subsydiarną, wynikającą z zawartej umowy ubezpieczenia.

Szkoda Powoda, o czym była mowa wyżej, wyraża się ubytkiem wartości pojazdu w wysokości 12 000 złotych. Kwota ta stanowi więc stratę w majątku powoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c.

W ramach roszczenia odszkodowawczego Powodowi należy się również zwrot kwoty 1233,90 złotych zapłaconej w związku z czynnościami niezbędnymi do przygotowania pojazdu do oględzin. Powód przedstawił fakturę potwierdzającą wydatkowanie omawianej kwoty. Z zeznań Powoda i świadka P. P. wynika jednoznacznie, że



ten wydatek był ściśle związany z czynnościami (ogłędzinami pojazdu) prowadzonymi w toku postępowania likwidacyjnego. Zgodnie z OWU tego rodzaju koszty powinien pokryć ubezpieczyciel, a to w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Łącznie udowodniona przez Powoda szkoda wyniosła 13 233,90 złotych. Jednak umowa ubezpieczenia przewidywała franszyzę redukcyjną w wysokości 10% szkody, dlatego na rzecz Powoda od (...) SA została zasądzona kwota odszkodowania zmniejszonego o 10%, tj. 11 910,51 złotych.

Sąd nie zmniejszył odszkodowania należnego Powodowi z powodu przyczynienia się do powstania szkody, bo zarzutu Pozwanego nie uwzględnił.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka - obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego - wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. Jeżeli natomiast odpowiedzialność za szkodę oparta jest na zasadzie winy, nieodzowną przesłanką przyczynienia się poszkodowanego jest jego zawinienie. Samo przyczynienie się do powstania szkody nie przesądza jednak jeszcze o ograniczeniu obowiązku naprawienia szkody, a ponadto stopień przyczynienia się nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego ograniczenia. Samo stwierdzenie przyczynienia nie jest decydujące dla zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, jak również stopień przyczynienia nie determinuje bezpośrednio zakresu tego zmniejszenia.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność sprawcy szkody, ubezpieczonego u Pozwanego, oparta jest za zasadzie winy. Do uwzględnienia przyczynienia się Powoda do powstania szkody należało wykazać zatem jego winę.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do uwzględnienia zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Powód jest zawodowym żołnierzem, a nie zawodowym kierowcą. Jego postępowanie po stwierdzeniu nieprawidłowej pracy samochodu uznać należy za odpowiadające staranności przeciętnego kierowcy. Przede wszystkim jednak Powód raził się D. W. podczas jazdy niesprawnym samochodem. Mechanik samochodowy, który dopiero co naprawiał jego samochód, nie doradził mu zaprzestania jazdy. Powód, w tamtych okolicznościach mógł działać w zaufaniu do osoby, która co do zasady powinna mieć odpowiednią wiedzę na temat eksploatacji samochodów. Ponadto, w świetle opinii biegłego, nawet gdyby Powód zaprzestał kontynuowania jazdy, to nie zapobiegłby uszkodzeniu silnika. Szkoda i tak by powstała.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz w zw. z art. 817 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c., Pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zgłoszenia tj. od dnia 19 czerwca 2015 r. Termin 30 – dniowy upłynął więc 19 lipca 2015 roku. Była to jednak niedziela, więc Pozwany powinien wypłacić świadczenie najpóźniej 20 lipca 2015 roku, a od dnia następnego – 21.07.2015 roku pozostaje w opóźnieniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód wygrał sprawę w 90 %, przegrał w 10%.

Koszty poniesione przez strony to ogółem 6496 złotych, z czego:

- koszty Powoda – 3079 złotych (662 zł tytułem opłaty od pozwu, 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa),

- koszty Pozwanego – 3417 złotych (2400 zł tytułem kosztów zastępstwa, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1000 zł zaliczki na koszty opinii biegłego). Uwzględniając stosunek, w jakim każda ze stron wygrała/przegrała proces, Powód powinien ponieść koszty w kwocie 649,60 zł, a Pozwany w kwocie 5846,40 zł. To oznacza, że Powodowi należy się od Pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 2429,40 złotych.

W toku procesu Skarb Państwa – Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi tymczasowo wydatkował na koszty opinii biegłego łącznie kwotę 404,35 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd obciążył Pozwanego kwotą 363,91 zł celem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych, natomiast kwota należna z tego tytułu od Powoda (40,44 zł) podlega pobraniu z roszczenia zasądzonego na jego rzecz w niniejszej sprawie.